

Sygn. akt I ACa 211/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Trębska

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

SO del. Grzegorz Tyliński

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 listopada 2011 r.

sygn. akt II C 402/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od B. R. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 211/12

UZASADNIENIE

B. R. wniosła pozew o zasądzenie od Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 132.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem odszkodowania za niezrealizowanie przez pozwanego w terminie wniosku powódki o ujawnienie jej prawa do rekompensaty za mienie pozostawione poza obecnymi granicami RP.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 15 listopada 2011 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

B. R. w dniu 21 września 2005 r., na podstawie art.7 ust.3 ustawy z 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 169, poz.1418, ze zm.), złożyła wniosek o ujawnienie w rejestrze wybranej formy prawa do rekompensaty, dysponując już w tym czasie

decyzją potwierdzającą jej prawo do rekompensaty. Wniosek ten został uwzględniony dopiero 2 czerwca 2010 r., a wypłata rekompensaty za mienie pozostawione przez poprzedników prawnych powódki w

Dnia 16 marca 2007 r. powódka złożyła pierwszą skargę na bezczynność organu administracji. Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 września 2007 r., sygn. akt I SAB/WA 78/07, stwierdził bezczynność i nakazał Wojewodzie (...) ujawnienie prawa powódki do rekompensaty w rejestrze uprawnionych do rekompensaty w terminie dwóch miesięcy od otrzymania prawomocnego wyroku. Ponowną skargę na bezczynność pozwanego powódka złożyła 26 czerwca 2008 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 9 grudnia 2009 r., sygn. akt I SA/WA 1583/09, wymierzył Wojewodzie (...) grzywnę w wysokości 500 zł. Naczelny Sąd Administracyjny, wyrokiem z dnia 1 lipca 2009 r., sygn. akt I OSK 1475/08, oddalił kasację od tego wyroku.

Wojewoda (...) w związku z pismem powódki z 22 listopada 2010 r., dnia 14 lutego 2011 r. odmówił przyznania powódce odszkodowania.

Oceniając roszczenie Sąd Okręgowy przede wszystkim stwierdził, że pozwany dopuścił się deliktu. Zgodnie z art. 154 § 1 k.p.a. w razie nie wykonania wyroku uwzględniającego skargę na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania oraz w razie bezczynności organu lub przewlekłego prowadzenia postępowania po wyroku uchylającym lub stwierdzającym nieważność aktu lub czynności, strona po uprzednim pisemnym wezwaniu właściwego organu do wykonania wyroku lub załatwienia sprawy, może wnieść skargę w tym przedmiocie, żądając wymierzenia temu organowi grzywny.

Z kolei w myśl przepisu art. 154 § 4 k.p.a. osobie, która poniosła szkodę wskutek nie wykonania orzeczenia sądu, służy roszczenie o odszkodowanie na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, a w myśl przepisu art. 154 § 5 k.p.a. odszkodowanie, o którym mowa w § 4, przysługuje od organu, który nie wykonał orzeczenia sądu. Jeżeli organ w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku o odszkodowanie nie wypłacił odszkodowania, uprawniony podmiot może wnieść powództwo do sądu powszechnego. Zachowanie pozwanego, który nie wykonał wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 11 września 2007 r., stanowi czy niedozwolony, przy czym powódka wyczerpała tryb określony w art. 154 § 5 k.p.a.

Powództwo należało jednak zdaniem Sądu I instancji oddalić, gdyż powódka nie udowodniła szkody. Wyliczenie odszkodowania jako różnicy pomiędzy średnim oprocentowaniem obligacji Skarbu Państwa a współczynnikiem inflacji ogłaszany przez ZUS, jako że kwestionowane przez stronę pozwaną, nie mogło stanowić podstawy orzekania. Dokonanie rozliczenia wymagało przeprowadzenia specjalistycznej opinii biegłego, a strona powodowa, mimo, że to na niej ciążył obowiązek dowodowy, nie zgłosiła stosownego wniosku.

Sąd zauważył nadto, że zaproponowany przez powódkę sposób wyliczenia odszkodowania nie uwzględnia waloryzacji rekompensaty przewidzianej w art.14 ust. 3 ustawy z 2005 r. o – zgodnie z art. 5 ustawy z 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wg wskaźnika zmian cen nieruchomości, a wobec jego nie ustalenia przez Prezesa GUS, według wskaźnika zmian cen towarów i usług ustalanego przez Prezesa GUS zgodnie z art. 227 tej ustawy. Waloryzacja ta miała wpływ na wysokość poniesionej przez powódkę szkody i winna być wzięta pod uwagę przy wyliczeniu należnego jej odszkodowania, co również wymagało specjalistycznej opinii biegłego.

Powódka wniosła apelację, skarżąc wyrok w całości. Zarzuciła:

1. naruszenie art. 361 par. 1 i 2 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na przyjęciu braku wykazania istnienia szkody oraz dokonanie błędnej subsumcji w wyniku braku rozpoznania istoty sprawy,

2. rażące naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów, polegające na nierozpoznaniu istoty sprawy z uwagi, na nie rozpoznanie wniosku dowodowego strony powodowej (stwierdzeniu, iż wniosku takiego w ogóle

nie złożono) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a także poprzez naruszenie zasad logiki oraz doświadczenia życiowego,

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego, w sytuacji gdy Sąd uznał, iż opinia taka w sprawie jest niezbędna, z jednoczesnym uznaniem, iż strona powodowa wniosku takiego nie złożyła,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób nie dający poznać stronie motywów oddalenia powództwa.

Wskazując na powyższe, w oparciu o art. 386 par. 1 i 4 k.p.c.

skarżąca wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie roszczenia w całości i zasądzenie kosztów, względnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Apelująca wniosła nadto o dopuszczenie zgłoszonego przed Sądem Okręgowym dowodu z opinii biegłego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Wniósł o oddalenie wniosku dowodowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Powódka dochodzi naprawienia szkody jak miała powstać w wyniku zwłoki pozwanego w rozpoznaniu jej wniosku o ujawnienie w rejestrze uprawnionych do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach podstawy roszczenia opartego na art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. znalazło się wyliczenie utraconych korzyści za okres od 16 marca 2007 r. (data złożenia skargi na bezczynność pozwanego) do 2 czerwca 2010r. (dnia ujawnienia w rejestrze prawa do rekompensaty).

Z przytoczonych okoliczności faktycznych sprawy wynika, że pozwany popadł w zwłokę w załatwieniu wniosku powódki, co uprawnia ją co do zasady do dochodzenia naprawienia szkody, zarówno w świetle art. 154 § 4 i 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U.2012.270.j.t.), odnoszącego się w tym wypadku do niewykonywania wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2007 r. (Sąd Okręgowy omyłkowo powoływał art. 154 § 4 i 5 kodeksu postępowania administracyjnego), jak i na zasadach ogólnych - za okres poprzedzający stan zwłoki w wykonaniu tego orzeczenia (art. 417 § 1 k.c.).

Należy się jednak zgodzić z Sądem Okręgowym, że powódka nie udowodniła szkody. W przypadku utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.) szkodę określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Rzeczą powódki było więc wykazanie, że uzyskałaby określone korzyści z posiadania środków pieniężnych, którymi na skutek zwłoki pozwanego nie dysponowała w okresie wskazanym w pozwie. Wyliczenie hipotetycznych korzyści, oparte na danych dotyczących relacji pomiędzy średnim oprocentowaniem wieloletnich obligacji skarbowych a współczynnikiem inflacji ogłaszanym przez GUS, nie spełnia tego wymogu. Jak podkreślono w uzasadnieniu wskazanego wyroku Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002 r., rzeczą osoby dochodzącej utraconych korzyści jest wykazanie konkretnego zachowania, którego zaniechała z przyczyn leżących po stronie pozwanego, na przykład, że posiadane środki pieniężne złożyłaby na terminowym rachunku bankowym. W tym przypadku, w świetle uzasadnienia pozwu powódka musiałaby wykazać, że nabyłaby ściśle określone obligacje. Powinna też uwzględnić waloryzację rekompensaty, dokonanej zgodnie z art. 227 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U.2010.102.651 ze zm.).

Przyjęcie do obliczeń danych uśrednionych, odniesionych do współczynnika inflacji nie mogło być skuteczne, gdyż abstrahuje od ściśle określonych zachowań jakie mogłyby przynieść powódce korzyści. Innymi słowy skarżąca nie mogła nabywać obligacji o jakich mowa w pozwie (uśrednionych), gdyż są one jedynie wytworem spekulacji myślowych i nie odpowiadały rzeczywistości. O tym, że szkoda wyliczona w pozwie ma charakter wyłącznie teoretyczny

i to nawet gdyby dotyczyła konkretnych papierów wartościowych, świadczą też zeznania powódki. Nie relacjonują one przecież zamiaru lokowania środków w obligacjach Skarbu Państwa, a jedynie informują o założeniu kilku bliżej nieokreślonych lokat i to już po wypłacie rekompensaty (k.100). Należy podkreślić, że przesłuchanie odbywało się w obecności zawodowego pełnomocnika powódki, a więc brak w zeznaniach jakichkolwiek informacji na temat zamiaru zakupu obligacji w latach 2007-2010 nie wynika z niedopytania o to zeznającej, ale z faktu, że nie miała zamiaru kupowania obligacji, co Sąd Apelacyjny niniejszym ustala. Wprawdzie teza dowodu z przesłuchania strony dotyczyła tylko sposobu wykorzystania środków uzyskanych z rekompensaty (k.99), ale nie została ona zakwestionowana na rozprawie w trybie art. 162 k.p.c., ani też nie jest przedmiotem zarzutów apelacji. Wydaje się, że celem tego dowodu było zbadanie jak powódka zadysponowałaby środkami pieniężnymi wcześniej na podstawie rzeczywistych, późniejszych działań. Także ten sposób nie przyniósł jednak rezultatu korzystnego dla skarżącej gdyż jak to już zaznaczono, nie kupiła obligacji. Można jeszcze zauważyć, iż zeznania o założeniu lokat terminowych są ogólnikowe i nie mogły służyć dokonaniu konkretnych ustaleń co do płynących z nich korzyści. Szkoda o jakiej mowa w motywach żądania nie została więc uprawdopodobniona, zatem Sąd I instancji nie naruszył art. 361 k.c.

Chybiony jest zarzut nierozpoznania wniosku dowodowego. W odpowiedzi na pozew zawarte zostało stwierdzenie, że „zupełnie niezrozumiałe i nieudowodnione pozostają twierdzenia powódki odnośnie wysokości deklarowanej przez nią szkody”, po którym nastąpił wywód kwestionujący owo wyliczenie (k.80). Stwierdzenie w tej sytuacji w replice wobec odpowiedzi na pozew: „gdyby strona pozwana kwestionowała prawidłowość dokonanego przez powódkę wyliczenia dochodzonej kwoty, wnosząc z ostrożności procesowej o dopuszczenie dowodu opinii biegłego z zakresu rachunkowości celem wykazania prawidłowości wyliczenia dochodzonej w niniejszym postępowaniu kwoty” (k.89), nie mogło być traktowane jako stanowczy wniosek. Pozwana już wcześniej zakwestionowała wyliczenie szkody.

Stanowisko Sądu Okręgowego, że „dokonanie rozliczenia wymagało przeprowadzenia specjalistycznej opinii biegłego” nie jest trafne. Powództwo nie zasługiwało na oddalenie dlatego, że zaoferowany sposób ustalenia wysokości szkody wymagał weryfikacji, ale wskutek przyjęcia błędnych, hipotetycznych założeń do wyliczeń, opartych na wadliwej konstrukcji szkody, oderwanej od najbardziej prawdopodobnego przebiegu zdarzeń. Błędne było wywodzenie szkody z niemożności działania, którego – jak wykazało przesłuchanie powódki – mimo dysponowania rekompensatą by nie podjęła W. też w tym miejscu powtórzyć, że nie mogłaby nabywać uśrednionych obligacji, nie oferowanych do sprzedaży.

Powyższe uwagi mają znaczenie także w kontekście zarzutu niedopuszczenia dowodu z urzędu. Nie negując przytoczonego w apelacji poglądu wywodzonego z wyroków Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2011 r.: V CSK 373/10 i V CSK 382/10, iż sąd nie powinien pomijać dowodu, bez którego rozstrzygnięcie sprawy byłoby oczywiście nieprawidłowe trzeba stwierdzić, że w tym przypadku nie zachodziła potrzeba stosowania art. 232 zd. 2 k.p.c. Dowód z opinii biegłego nie może kreować podstawy roszczenia a w takim kształcie w jakim zostało zgłoszone, żądanie zapłaty z podanych już względów nie mogło zostać uwzględnione.

Nie ma racji skarżąca, gdy zarzucając naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. twierdzi, iż z uzasadnienia wyroku nie wynikają przyczyny oddalenia powództwa. Sąd Okręgowy wyraźnie napisał, że nieuwzględnienie roszczenia wynika z niewykazania szkody i jakkolwiek uzasadnienie to jest nadmiernie lakoniczne i częściowo błędne, to pozwala na odczytanie motywów rozstrzygnięcia.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje przytoczone ustalenia Sądu Okręgowego (poszerzone we wskazanym zakresie), Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w stawce minimalnej zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. i 99 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U.05.169.1417 ze zm.).